

Anna Przyborowska-Klimczak

Prawne i organizacyjne aspekty ochrony dóbr kulturalnych w Stanach Zjednoczonych

Ochrona Zabytków 35/1-2 (136-137), 27-35

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

for the building of detached houses in gardens, and finally the building of a large rest house on a picturesque hill.

Despite that the plans were approved. Then, in 1971—1972 the local population and mainly associations of artists and publicists of the most highly esteemed cultural papers, rose some doubts about them. As a result of this criticism the Ministry of Culture and Arts entrusted in 1972 the Museum at Kazimierz Dolny with a task of conservation protection. This created conditions conducive to the formulation of new criterions of the protection of a historic urban, architectural and natural complex. They consisted in proving that all values of Kazimierz, including those of secondary importance such as old building lines, a scale of the building-up in individual streets, modest small-town houses, paved roads and squares, use of traditional materials, etc., should be considered and covered by plans. Attention was drawn to the necessity to officially include in protection plans natural surroundings as an integral component of town's cultural values.

This conservation programme was approved by the authorities who decided of the need to bring a general and detailed plan of Kazimierz up-to-date on the basis of new more thorough and comprehensive studies. The Consultants Team was established; it gave opinions on subsequent stages of preparations. The Museum at Kazimierz Dolny brought to life an architectural group whose tasks were to make urban and architectural studies as conservation guidelines for individual elements of the town. A new general plan was drawn by the Voivodship Town-Planning Workshop in Lublin, headed by architect U. Frąk. A detailed plan was prepared by the Monuments Conservation Workshop in Lublin, under the direction of architect J. Jamiołkowska. The two plans were prepared at the same time, with a detailed one

being in the foreground. The plans were approved in 1975. They paid a full respect to conservation guidelines expressed in 1972 and at the same time they determined the town's function as a tourist centre and local administration, solved in-town communication within the existing network of streets with the principle of the access by perpend from the circuit passing by Kazimierz in through traffic. The plan paid also attention to a modern infrastructure in the town, a general character and scale of which remained unchanged. The maximum number of inhabitants within the boundaries of the historic town was agreed to be 3,000 people, just as it was in the period of the town's flourishing at the turn of the 16th and 17th centuries.

In 1979 on the basis of the said plans a renewal programme was worked out for the town centre, divided into several stages of its execution.

From 1973 the works have been carried out on the protection, conservation and reconstruction of the most valuable monuments of architecture, to mention only granaries from the 17th century, the Celejówka stone-house, ruins of the castle.

Basing on the plans, private detached houses are being built in the town, the character of which has been adapted to a historic complex of tenement houses and other buildings.

Necessary municipal investments have been undertaken and are continued. Works have been initiated on the designing and execution of the most indispensable buildings for public use. A translocation of historic wooden buildings to Kazimierz and Męcierz, a neighbouring small village, has been applied as well. The aim of this undertaking is to rescue the monuments that cannot be preserved in situ and to enlarge the number of wooden buildings in the town, according to its old historic nature.

ANNA PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK

PRAWNE I ORGANIZACYJNE ASPEKTY OCHRONY DÓBR KULTURALNYCH W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Na temat ochrony dóbr kulturalnych w Stanach Zjednoczonych istnieje w Europie wiele opinii i wyobrażeń niezgodnych ze stanem rzeczywistym. Pierwsza opinia dotyczy istnienia powszechnej, skomercjalizowanej kultury masowej i konsumpcyjnie nastawionego społeczeństwa, a w hałaśliwej atmosferze telewizyjnych reklam i komiksów przeciętny Amerykanin nie ma ochoty na kontakt z wyższą kulturą¹, zwłaszcza na otaczanie jej szczególną opieką. Drugie wyobrażenie wiąże się z historycznymi uwarunkowaniami powstawania kultury, a opiera się na przekonaniu, że państwo liczące niewiele ponad dwieście lat nie mogło stworzyć dóbr kulturalnych, które mogłyby konkurować z dziełami „starego ładu”² i byłyby godne ochrony. Trzeci wreszcie pogląd dotyczy stosunku do problemu władz federalnych i stanowych, które zajęte innymi, „poważniejszymi” sprawami — polityką, problemami obronności, gospodarki, finansów, nie przywiązu-

ją najmniejszej wagi do tego, czy i jak chronione są dobra kulturalne, co z kolei wpływa na brak prawnych środków ochrony i całkowity niedowład organizacyjny w tym zakresie³. Poza tym istnieje przekonanie, że niedostatek przepisów

¹ Na temat amerykańskiej kultury masowej — zob. J. Chałasiński, *Kultura amerykańska. Formowanie się kultury narodowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, LSW, Warszawa 1962, s. 299—302 i 591, oraz W. Górnicki i J. Kossak, *Super—Ameryka. Szkice o kulturze i obyczajach*, PIW, Warszawa 1970, s. 40—43.

² Por. W. Łysiak, *Ochrona zabytków w USA*, „Ochrona Zabytków”, nr 1, 1974, s. 57 i E. E. Connally, *La conservation des sites et des monuments dans le Nouveau Monde*, *Musees et monuments*, UNESCO, Paris 1973, s. 249.

³ R. E. Stipe, *The Impact of Law on Preservation Activities in the United States*, „Monumentum”, ICOMOS, t. XIII, Louvain 1976, s. 45—61.

prawnych, znikoma liczba osób prywatnych zainteresowanych ochroną oraz daleko posunięta decentralizacja nie wpływają korzystnie na kształtowanie się systemu ochrony i trudno mówić o jakimś na większą skalę przedsięwziętym programie działania⁴.

Celem niniejszego artykułu nie jest polemizowanie z tymi poglądami i opiniami, lecz zaprezentowanie niektórych rozwiązań prawnych i korzystnych struktur organizacyjnych istniejących w Stanach Zjednoczonych w zakresie ochrony dóbr kulturalnych.

Podstawy prawne ochrony dóbr kulturalnych w Stanach Zjednoczonych ujęte są w samodzielnych aktach normatywnych, a także zawarte w niektórych innych aktach z dziedziny prawa konstytucyjnego i administracyjnego⁵. Problemy ochrony i konserwacji zabytków stanowią tam jeden z działów „art law” dotyczącego wszelkich związków zachodzących pomiędzy sztuką i prawem, a dla którego przedmiotem zainteresowania jest twórczość artystyczna, artysta, organizacje zajmujące się gromadzeniem, propagowaniem oraz sprzedażą dzieł sztuki⁶.

Pierwszy akt prawny poświęcony ochronie dóbr kulturalnych pochodzi z 1906 r. i zatytułowany jest *Akt dotyczący zachowania zabytków amerykańskich*⁷. Wprawdzie przyjęty zakres i formy ochrony nie były nawet już wówczas wystarczające, ale jako akt inicjujący prawny charakter tej ochrony ma istotne znaczenie. Ochroną objęto historyczne lub prehistoryczne ruiny i zabytki oraz inne przedmioty z przeszłości. Mimo więc tylko takiego ogólnego sformułowania można uznać, że decydującym kryterium klasyfikacyjnym przedmiotu ochrony jest jego walor historyczny⁸. Ponadto ochrona roztoczona została jedynie nad obiektami znajdującymi się w obrębie nieruchomości należącej lub kontrolowanej przez rząd Stanów Zjednoczonych. W stosunku do tych obiektów zakazano wszelkich działań prowadzących do ich zawłaszczenia, wykopania, uszkodzenia lub zniszczenia. W akcie upoważniono prezydenta do ogłaszania za zabytki narodowe tylko dobra stanowiące własność państwową oraz wyznaczania dla nich takiego chronionego otoczenia, które zapewniłoby im należyte sprawowanie opieki i zarządu. Uznano, że zezwolenia na prowadzenie badań, wykopalisk oraz na gromadzenie zabytków mogą być wydawane wyspecjalizowanym insty-

tucjom pod warunkiem, że efekty ich pracy przyczynią się do wzbogacenia wiedzy o przeszłości i zostaną udostępnione muzeom, szkołom, uniwersytetom i innym instytucjom naukowym. Określono także sankcje karne dla osób, które bez zezwolenia sekretarza departamentu sprawującego nadzór nad nieruchomością podejmą jakiegokolwiek działania względem obiektu chronionego. Osoby, którym udowodniona zostanie wina zawłaszczenia, uszkodzenia lub zniszczenia obiektu, mogą być ukarane grzywną do wysokości 500 dolarów lub karą aresztu do 90 dni (sąd może wymierzyć obie te kary łącznie). Ponadto sekretarze departamentów zostali upoważnieni do wydawania odpowiednich przepisów oraz określania reguł zmierzających do zapewnienia realizacji postanowień aktu.

Nowy akt prawny, znacznie rozszerzający oraz wzbogacający formy ochrony, wydany został w 1935 r. Jest to *Akt dotyczący zachowania amerykańskich miejsc historycznych, budynków, przedmiotów i zabytków o narodowym znaczeniu*⁹. Ochroną objęto nie tylko dobra stanowiące własność państwową, lecz także należące do osób prawa publicznego i osób fizycznych. W istotne kompetencje w zakresie ochrony wyposażono sekretarza spraw wewnętrznych, zobowiązując go między innymi do prowadzenia rejestru zabytków „w celu określenia, które z nich posiadają szczególną wartość jako utrwalające lub ilustrujące historię Stanów Zjednoczonych”. Wpis do rejestru nie pozbawia właściciela prawa do rozporządzania obiektem i nie zawsze zapewnia mu właściwą ochronę. Bardziej skuteczną formą nadzoru nad obiektami zabytkowymi, stanowiącymi własność prywatną, jest system umów zawieranych przez sekretarza spraw wewnętrznych z władzami stanowymi, miejskimi, stowarzyszeniami i osobami fizycznymi. Umowy te dotyczą konkretnych działań podejmowanych w ramach zabezpieczenia i utrzymania zabytków. Akt z 1935 r. rozszerzył także uprawnienia National Park Service w zakresie prowadzenia badań, zachowania i ochrony dóbr kulturalnych oraz działalności wychowawczej i informacyjnej dotyczącej tych zagadnień. Dokument ten jest wyrazem wzrostu zainteresowania władz federalnych problematyką ochrony, rezultatem administracyjnej konsolidacji wysiłków tych władz i czynników społecznych. Proklamowano w nim „narodową politykę w celu ochrony na użytek publiczny miejsc historycznych, budynków i obiektów o narodowym

⁴ Ch. C. Mark, *A Study of Cultural Policy in the United States* 14, UNESCO, nr 2, 1969, s. 9—13.

⁵ R. E. Stipe, op. cit., s. 45—47.

⁶ Najbardziej wszechstronnym i najbogatszym opracowaniem amerykańskim (i światowym) w tym zakresie jest *The Deskbook of Art Law* L. D. DuBoffa, Federal Publications Inc., Washington 1977, liczące 1345 stron.

⁷ Act of June 8, 1906, ch. 3060, 34 Stat. 225 (16 U.S.C. §§ 431, 432—433, 1970).

⁸ Zob. też H. Nieć, *Legislative Models of Protection of Cultural Property*, „Hastings Law Journal”, vol. 27, nr 5, 1976, s. 1112.

⁹ Act of August 21, 1935, ch. 593, 49 Stat. 666 (16 U.S.C. §§ 461—467, 1970).

¹⁰ Niektóre postanowienia aktu omawiają: H. Nieć, *Legislative Models...*, s. 1112—1113; E. E. Connally, op. cit., s. 251 i R. F. Lee, *Historical and Architectural Monuments in the United States, 91199 Interior* — Duplicating Section, Washington 1951, s. 18—19.

¹¹ Public Law 408, 81st Congress (H. R. 5170).

¹² Szerzej na ten temat: R. M. Utley, B. Mackintosh, *Historic Preservation in a Democracy: The Partnership Between Government and the Private Sector in*

znaczeniu, tak by mogły one inspirować i przynosić korzyść obywatelom Stanów Zjednoczonych". Kolejny, ważny etap w zakresie prawnej regulacji ochrony wyznaczają akty z 1949 r., a w szczególności *Akt dotyczący dalszej polityki określonej w akcie z 1935 r.*, zatwierdzony przez Kongres 26 października¹¹. Akt ten stanowi dowód zacieśniającego się sojuszu pomiędzy władzami federalnymi i organizacjami prywatnymi, zapoczątkowanego w 1935 r.¹² W tym zakresie najbardziej doniosłe postanowienia dotyczą utworzenia National Trust for Historic Preservation. Cel organizacji określono jako działanie w kierunku „*ułatwienia publicznego udziału w ochronie miejsc, budynków i obiektów o narodowym znaczeniu*". Podczas tych samych obrad Kongresu zatwierdzono także *Akt dotyczący dóbr federalnych i administracyjnego zarządu nad nimi*¹³. W zakresie ochrony, która pojawia się jako jeden z drugoplanowych problemów, zobowiązano rząd do koordynowania działań i ułatwiania wymiany dóbr kulturalnych w obrębie państwa. Planowane przemieszczanie dóbr ruchomych może być dokonywane jedynie dla właściwego ich eksponowania, a środki pieniężne uzyskane w drodze wymiany, zgodnie ze znowelizowanymi w 1972 r. postanowieniami aktu, powinny być wykorzystywane przede wszystkim na utrzymanie i ochronę tych dóbr¹⁴.

Szpecially bogaty plon w zakresie prawnej regulacji ochrony zabytków przyniosły obrady 89 Kongresu, określanego mianem „*Preservation Congress*". Spośród dokumentów tam opracowanych najbardziej doniosłe znaczenie ma *Akt dotyczący ustalenia programu ochrony przez państwo dalszych dóbr historycznych oraz dla innych celów z dnia 15 października 1966 r.*¹⁵ W akcie tym zwrócono uwagę na konieczność rozszerzenia i prawidłowego prowadzenia rejestru zabytków¹⁶. Rejestr powinien obejmować wszystkie „*dzielnice, miejsca i budynki podlegające władzom stanowym i lokalnym, a przedstawiające wartość dla historii, architektury i kultury amerykańskiej*". Wiele miejsca poświęcono także sprawom subwencji przeznaczonych na działalność w zakresie ochrony, postulując nie tylko ich powiększenie, ale również przeznaczenie dodatkowych środków finansowych na wykupywanie przez władze federalne dóbr o szczególnym znaczeniu historycznym i architektonicznym. Akt przewiduje tworzenie kompleksowych programów konserwacji, restauracji i rekonstrukcji za-

bytków oraz formułuje dalsze zasady działalności władz federalnych i National Trust for Historic Preservation. Na podstawie aktu powołano też nowy organ rządowy o charakterze konsultacyjnym — Advisory Council on Historic Preservation, który ma za zadanie przygotowywać zalecenia dla prezydenta i Kongresu, dotyczące koordynowania przedsięwzięć na rzecz ochrony. Nowe rozwiązanie o charakterze organizacyjnym wprowadzono też w łonie National Park Service przez utworzenie biura archeologii i ochrony historycznej. Wiele istotnych postanowień aktu dotyczy współpracy pomiędzy departamentami zaangażowanymi w problemy ochrony. Chodzi tu o wyeliminowanie pewnych niekorzystnych dla ochrony zabytków zjawisk wynikających z braku porozumienia między departamentami. Dosyć często zdarzało się bowiem, że strefy zabytkowe były niszczone np. w trakcie budowy autostrady. Mechanizm współpracy, reprezentowany w ustawie, ma polegać na tym, że sekretarz departamentu transportu i departamentu spraw wewnętrznych wypowiedzą się przeciwko inwestycji zagrażającej zabytkom, a departament finansów potwierdzi konieczność przeznaczenia dodatkowych kwot na pokrycie przez władze federalne kosztów budowy autostrady, która ominie narozą na niebezpieczeństwo strefę zabytkową. Omówione akty prawa wewnętrznego tworzą tylko ramy normatywnego systemu ochrony zabytków w Stanach Zjednoczonych. Obok nich istnieje wiele przepisów niższego rzędu, regulujących szczegółowo niektóre problemy z tego zakresu. Ponadto uwzględnić należy praktykę traktatową Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza że zgodnie z postanowieniami konstytucji „*wszystkie traktaty, które zostały lub zostaną zawarte z ramienia Stanów Zjednoczonych, stanowią najwyższe prawo krajowe*”¹⁷.

Stany Zjednoczone należą do grupy państw najbardziej zaangażowanych w międzynarodową współpracę w dziedzinie ochrony dóbr kulturalnych. Trochę nietypowy jest rodowód tego aktywnego uczestnictwa. Wystarczy przypomnieć fakt, iż po wojnie secesyjnej gigantyczny ruch kolekcjonerski mieszkańców Stanów Zjednoczonych znacznie zubożył zasoby kulturalne Europy¹⁸. Wiek XIX przyniósł jednak wzrost zainteresowania własną kulturą i dawnymi kulturami amerykańskimi, przejawiający się w apelach o otoczenie ochroną dóbr kulturalnych w czasie wojny¹⁹, a nawet w opracowaniu reguł jej pro-

the United States, „*Monumentum*”, ICOMOS t. XIII, 1976, s. 30.

¹³ Omówienie postanowień aktu — tamże.

¹⁴ Informacja zawarta tamże.

¹⁵ Act of October 15, 1966, Public Law 89—665, 80 Stat. 915 (16 U.S.C. §§ 470 — 70 m, 1970, Supp. IV, 1974).

¹⁶ Szerzej na temat niektórych postanowień aktu: R. M. Utly, B. Mackintosh, op. cit., s. 30—34; por. też H. Nieć, *Legislative Models...*, s. 1113—1114.

¹⁷ *Artykuł VI Konstytucji Stanów Zjednoczonych, Wybór konstytucji* pod red. A. Burdy i M. Rybickiego, Osolineum, Wrocław 1970, s. 120—121.

¹⁸ Zob. szerzej: St. E. Nahlik, *Zagadnienie międzynarodowej ochrony dzieł sztuki w czasie pokoju, Księga pamiątkowa ku czci Juliana Makowskiego z okazji 50-lecia pracy naukowej*, Warszawa 1957, s. 219—230.

¹⁹ W pierwszej połowie XIX w. amerykański prawnik Henry Wheaton stwierdzał istnienie normy prawa zwyczajowego zakazującej niszczenia dóbr kulturalnych w czasie wojny — zob. St. E. Nahlik, *Międzynarodowa ochrona dóbr kulturalnych. Zbiór tekstów*. „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria B, t. IV, Warszawa 1962, s. 107.

wadzenia, tak by oszczędzić najcenniejsze zabytki²⁰.

Pierwsza umowa międzynarodowa dotycząca ochrony dóbr kulturalnych, której stroną były Stany Zjednoczone, zawarta została z inicjatywy amerykańskiego muzeologa Mikołaja Roericha, w Waszyngtonie 15 kwietnia 1935 r.²¹ Nazywany od nazwiska inicjatora Paktem Roericha *Traktat o ochronie instytucji artystycznych i naukowych oraz zabytków historycznych* był bardzo cennym porozumieniem regionalnym, tworzącym doskonałe podstawy dla przyszłych rozwiązań prawnych na kontynencie amerykańskim²². O walorach tej umowy zadecydowało roztoczenie ochrony nad dobrami kulturalnymi tak w czasie wojny, jak i pokoju, wprowadzenie oryginalnej konstrukcji „neutralności zabytków”, uniknięcie kazuistycznych sformułowań i klauzul ograniczających jej skuteczność, a jedyną poważną jej wadą był brak kontroli międzynarodowej nad realizacją jej postanowień.

Okres po drugiej wojnie światowej zaznaczył się w rozwoju międzynarodowej ochrony dóbr kulturalnych opracowaniem i wprowadzeniem w życie wielu nowych umów wielostronnych. Inicjatorem ich zawarcia było UNESCO, a w fazie prac przygotowawczych bardzo aktywnie uczestniczyli przedstawiciele Stanów Zjednoczonych. Wprawdzie stanowisko, jakie zajmowały delegacje, nie zawsze było konsekwentnie podtrzymywane w kolejnych dyskusjach podczas rokowań, ale wiele spośród postulowanych przez nie rozwiązań znalazło się w ostatecznych wersjach konwencji²³. Stany Zjednoczone ratyfikowały dwie konwencje UNESCO o podstawowym znaczeniu dla ochrony dóbr kulturalnych w czasie pokoju: *Konwencję dotyczącą środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kulturalnych z 1970 r.*²⁴ oraz *Konwencję w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 r.*²⁵ (do tej umowy złożyły jako pierwsze dokument ratyfikacyjny)²⁶. W związku z przyjęciem przez Stany Zjednoczone zobowiązań wynikających z konwencji z 1970 r. w ich postawie zaszły radykalne zmiany. Państwo, chlubiące się dotychczas kolekcjami muzealnymi zawierającymi najcenniejsze dzieła kulturalnego dziedzictwa ludzkości, uznało suwerenne prawa państwa pochodzenia dobra kulturalnego. Ponadto jeśli w okresie wcześniejszym Stany Zjednoczone zasadniczo odmawiały pomocy w odzyskiwaniu dóbr utraconych przez inne państwa, póź-

niejsza praktyka przynosi wiele przykładów zaspokajania roszczeń państw o wydanie takich dóbr²⁷. Prawne potwierdzenie tego stanowiska znaleźć można w *Traktacie o współpracy między Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Stanami Zjednoczonymi Meksyku, dotyczącej wykrywania i zwrotu skradzionych dóbr archeologicznych, historycznych i kulturalnych* podpisanym w Mexico City w dniu 17 lipca 1970 r.²⁸ Ochroną objęto dobra podzielone na trzy grupy, różnicując je co do czasu powstania i charakteru²⁹. W pierwszej grupie znalazły się dzieła sztuki i rzemiosła przedkolumbijskich kultur Stanów Zjednoczonych i Meksyku o szczególnym znaczeniu dla narodowej spuścizny. Drugą grupę stanowią dzieła sztuki i wyroby rzemiosła o charakterze religijnym pochodzące z okresu kolonialnego obydwo państw. W trzeciej grupie umieszczono dokumenty z oficjalnych archiwów sporządzone przed 1920 r., a mające wielką rangę historyczną. Na mocy traktatu państwa zobowiązały się do wykrywania i zwrotu na wniosek drugiej strony skradzionych dóbr archeologicznych, historycznych i kulturalnych wywiezionych z jej terytorium po wejściu w życie traktatu. Wniosek ma być przekazywany drogą dyplomatyczną wraz z dokumentami uzasadniającymi żądanie zwrotu. W wypadku niemożności uzyskania dobra drogą dyplomatyczną prokuratorzy generalni państw—stron mogą wszcząć postępowanie cywilne we właściwym sądzie swego kraju. Koszty związane ze zwrotem dóbr kulturalnych pokrywa państwo występujące z wnioskiem, a państwo wydające nie jest zobowiązane do wynagrodzenia szkód powstałych w związku z realizacją zwrotu. Powinien on być dokonywany zgodnie z postanowieniami traktatu, niezależnie od wewnętrznych przepisów państwa dotyczących dóbr zajętych lub skonfiskowanych. Umowa amerykańsko-meksykańska weszła w życie 24 marca 1971 r. Formą wykonania jej postanowień są w Stanach Zjednoczonych przepisy ustawy zatwierdzonej przez prezydenta 27 października 1972 r.³⁰ W ustawie przyjęto zakaz importu do Stanów Zjednoczonych dóbr kulturalnych nielegalnie wywiezionych z krajów ich pochodzenia³¹. Interesujące jest, że o ile grupa przedmiotów objętych ochroną została ograniczona w porównaniu z postanowieniami umowy do „*przedkolumbijskich zabytków, rzeźb architektonicznych i fresków*”, to kraje ich pochodzenia rozszerzono poza Meksyk na państwa położone w Centralnej i Południowej Ameryce oraz na wyspach Morza

²⁰ Paragraf 35 i 118 Instrukcji dla dowództwa armii Stanów Zjednoczonych w polu z 24 kwietnia 1863 r., tamże.

²¹ Tekst traktatu, tamże, s. 73—74.

²² Szczegółowe omówienie i ocena postanowień traktatu: E. Alexandrow, *La protection du patrimoine culturel en droit international public*, Sofia—Presse 1978, s. 96—112; zob. też H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki. Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*, PWN, Warszawa—Kraków 1980, s. 51—53.

²³ H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki*, s. 76—78, 88, 90—91.

²⁴ Tekst konwencji — Dz. U. 1974, nr 20, poz. 106.

²⁵ Tekst konwencji — Dz. U. 1976, nr 32, poz. 190, załącznik.

²⁶ Informacja o ratyfikacji — *U.S. ratifies world heritage convention*, UNESCO Newsroom, „The UNESCO Courier” February 1974, s. 36.

²⁷ H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki*, s. 164—169.

²⁸ Tekst traktatu — *International Protection of the Environment. Treaties and Related Documents*. Compiled and Edited by Bernd Ruster and Bruno Simma, Oceana Publications, INC., Dobbs Ferry, New York 1977, s. 7212—7215.

²⁹ Omówienie niektórych postanowień traktatu zob. — Sh. A. Williams, *The International and National Pro-*

Karaibskiego. Można przypuszczać więc, że traktat amerykańsko-meksykański jest pierwszą z serii umów, które Stany Zjednoczone zamierzają zawrzeć w zakresie zwalczania nielegalnego transportu, eksportu i importu dóbr kulturalnych na kontynencie amerykańskim. Przykładem wielostronnego porozumienia, którego stroną są Stany Zjednoczone, a dotyczącego tego samego kręgu problemów, jest konwencja Organizacji Państw Amerykańskich podpisana 16 czerwca 1976 r. na konferencji w San Salvador³². W konwencji tej ujęte są dwa zagadnienia: zapobieganie nielegalnemu przepływowi dóbr kulturalnych oraz popularyzowanie dorobku kulturalnego³³. Dla określenia przedmiotu ochrony posłużono się kryterium czasu w stosunku do trzech kategorii przedmiotów: 1) pomniki, obiekty, fragmenty ruin i materiałów archeologicznych, ślady człowieka, okazy fauny i flory — powstałe przed zetknięciem się z kulturą europejską; 2) pomniki, budowle, obiekty o charakterze artystycznym, użytkowym i etnologicznym pochodzące z epoki kolonialnej lub z wieku XIX; 3) inkunabuły, manuskrypty, inne książki, publikacje, ikonografie i dokumenty opracowane przed 1850 r., kryterium wpisu do rejestru lub wyraźnego zgłoszenia przez państwa — strony do włączenia w zakres konwencji zastosowano dla pozostałych dwóch grup dóbr kulturalnych. Dla zapewnienia integralności dziedzictwa kulturalnego państw amerykańskich konwencja przewiduje stworzenie na forum krajowym właściwych systemów kontroli nad ich dziedzictwem (ustanawianie przepisów prawnych, ewidencja przemieszczania dóbr), rejestrację zbiorów i transakcji, wprowadzanie zaświadczeń i upoważnień wywozowych. W wypadku nielegalnego transferu postuluje się drogą dyplomatyczną, a następnie sądową dla dochodzenia przez państwo poszkodowane uprawnień do zwrotu utraconych dóbr. W konwencji zwrócono też uwagę na konieczność wzmocnienia współpracy państwa w zakresie wzajemnego poznawania i właściwej oceny ich kulturalnego dziedzictwa. Określono ponadto funkcje, jakie w zakresie zwalczania nielegalnego obrotu oraz popularyzowania dóbr kulturalnych sprawować mają organy Organizacji Państw Amerykańskich. Konwencja z San Salvador stanowi więc dla Stanów Zjednoczonych cenne uzupełnienie ich wewnętrznego ustawodawstwa w dziedzinie ochrony dóbr kulturalnych oraz ważny element uregulowania ich kontaktów z innymi państwami amerykańskimi.

W tak określonym przez normy prawa krajowe-

go i międzynarodowego systemie ochrony istotna rola przypadła różnego rodzaju organizacjom działającym w Stanach Zjednoczonych na rzecz ochrony zabytków.

Wśród organizacji najpełniej zaangażowanych w te sprawy wymienić należy Advisory Council on Historic Preservation, National Park Service, Smithsonian Institution oraz National Trust for Historic Preservation. Pierwsze trzy są organizacjami sektora rządowego. Zresztą wbrew opinii, że władze federalne mało uwagi poświęcają problemom ochrony dóbr kulturalnych, wiele organów wewnątrz rządu pełni konkretne funkcje w tym zakresie³⁴.

Omawiając podstawy prawne ochrony wspomniałam o roli prezydenta, Kongresu, o obowiązkach sekretarza spraw wewnętrznych i departamentów zarządzających nieruchomościami, na terenie których znajdują się dobra chronione. Warto zwrócić też uwagę na działalność departamentu stanu, który popierając wysiłki organizacji sektora rządowego i prywatnego koordynuje udział Stanów Zjednoczonych w organizacjach międzynarodowych. Szczególną wagę przypisuje się uczestnictwu państwa w International Centre for the Study of the Preservation and Restoration of Cultural Property w Rzymie. Ponadto przedstawiciele delegowani przez departament stanu biorą udział jako obserwatorzy w International Centre Committee. Departament popiera także międzynarodową wymianę osób zajmujących się ochroną, współdziała w wielu dziedzinach z UNESCO, odgrywając rolę „izby rozrachunkowej i katalizatora” projektów i funduszy tej organizacji. Spośród organizacji sektora rządowego czołowe miejsce w amerykańskim systemie ochrony dóbr kulturalnych zajmuje Advisory Council on Historic Preservation³⁵. Utworzona w 1966 r. Rada pełni, zgodnie z nazwą, funkcję organu doradczego, udzielającego zaleceń prezydentowi i Kongresowi w sprawach dotyczących prawnych i administracyjnych aspektów ochrony. W skład Rady wchodzi z urzędu szefowie głównych departamentów oraz 10 osób spoza rządu (w tym przewodniczący National Trust for Historic Preservation). Przewodniczącym Rady mianuje prezydent. W ramach swoich kompetencji Rada opracowuje komentarze do federalnych projektów ochrony oraz projektów popieranych przez rząd. Współdziała w tym zakresie z National Trust for Historic Preservation, określając obiekty szczególnie zagrożone, konsultując dobór środków o-

tection of Movable Cultural Property. A comparative Study, Oceana Publications, INC., Dobbs Ferry, New York 1978, s. 130—133.

³⁰ Public Law 587, Title II, 92nd Congress, (1972), 19 U.S.C. § 2091 (Supp. 1974).

³¹ Zob. też. Sh. A. Williams, op. cit., s. 133—134 i H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki*, s. 42.

³² Tekst konwencji — „International Legal Materials”, vol. XV, November 1976, s. 1350—1356.

³³ Szczegółowej analizie postanowień konwencji poświęciłam artykuł pt. *Konwencja Organizacji Państw Amerykańskich o ochronie archeologicznego, historycznego i artystycznego dziedzictwa narodów amerykańskich*, „O-

chrona Zabytków”, nr 3, 1980, s. 254—258.

³⁴ Problematykę tę omawiają R. R. Garvey, J. Richardson, C. M. Silvestro, E. Everhardt, S. D. Ripley, C. H. Humelsine, *The United States Participation in International Preservation Programs*, „Monumentum”, 1976, s. 6—11 i R. M. Utley, B. Mackintosh, op. cit. s. 12—34.

³⁵ Podstawę prawną istnienia i działalności Rady stanowi ustawa z 15 października 1966 r. (patrz przypis 15), omówienie jej działalności — R. R. Garvey, J. Richardson, C. M. Silvestro, E. Everhardt, S. D. Ripley, C. H. Humelsine, op. cit., s. 7 i E. A. Connally, op. cit., s. 251.

chrony, podejmując wspólne akcje i wreszcie współuczestnicząc w kosztach ich realizacji. Szeroki zasięg oddziaływania zapewnia Radzie stały kontakt z regionalnymi ośrodkami ochrony zabytków — Regional Centres Study Committee. Coroczne sprawozdania nadsyłane do Rady zawierają informacje na temat działalności podejmowanej na szczeblu stanowym i lokalnym oraz istniejących potrzeb w zakresie konserwacji³⁶. Materiały te służą z kolei jako podstawa do opracowywania zbiorczych ocen oraz formułowania zaleceń³⁷. Istotne funkcje spełnia też Rada w zakresie uczestnictwa Stanów Zjednoczonych w międzynarodowej ochronie dziedzictwa kulturalnego. Po wstąpieniu państwa w 1971 r. do International Centre for the Study of the Preservation and Restoration of Cultural Property z inicjatywy Rady powołano International Centre Committee o programie odpowiadającym programowi Rzymskiego Centrum. W skład Komitetu wchodzi 29 organizacji zawodowych oraz agencje federalne zaangażowane w problemach dóbr kulturalnych. Komitet, ściśle współdziałając z Radą, wydaje publikacje z zakresu ochrony, prowadzi szkolenia fachowców, organizuje sympozja i konferencje naukowe. Plonem tej współpracy jest opracowanie programu ochrony Kapitolu w Waszyngtonie i hiszpańskiego zespołu zabytkowego w San Antonio. Rada koordynuje także działalność krajowego komitetu International Council of Monuments and Sites (ICOMOS) i uczestniczy w realizacji programów tej organizacji. Członkowie Rady opracowują komentarze do umów międzynarodowych z zakresu ochrony dóbr kulturalnych. Warto wspomnieć też o udziale ekspertów Rady w międzynarodowych kampaniach ratowania zabytków Nubii i Wenecji.

Doniosła rola w systemie ochrony w Stanach Zjednoczonych przypadła National Park Service³⁸. Utworzono go w 1916 r. dla zapewnienia ochrony nad parkami narodowymi i innymi strefami federalnymi zakwalifikowanymi jako zabytkowe, a w szczególności „dla ochrony pejzażu oraz obiektów naturalnych i historycznych, jak również znajdującej się tam fauny, dla dobra ogólnego, a także przekazania ich przyszłym pokoleniom”. Kolejne akty prawne rozszerzały uprawnienia Urzędu i w wielu dziedzinach zapewniły mu pozycję lidera w federalnych programach ochrony. Dotyczy to zwłaszcza działalności dokumentacyjnej i informacyjnej. Urząd przeprowadza studia naukowe, gromadzi i przechowuje rysunki, fotografie i inne dokumenty dotyczące zabytków. Ponadto zawiera też porozumienia z władzami stanowymi i osobami prywatnymi w celu ustalenia wspólnego programu działania i zapewnienia właściwego obiegu informacji. Urzędowi podlega bezpośrednio około 800 obiektów, z tym że ich charakter i wielkość są bardzo zróżnicowane (np. Statua Wolności w Nowym Jorku i prehistoryczne mieszkania skalne w Mesa Verde w Kolorado, stare górskie schroniska i chaty górników oraz Biały Dom w Waszyngtonie). Urząd współpracuje z władzami federalnymi oraz organizacjami, stowarzyszeniami i osobami prywatnymi, realizując wspólne programy (przegląd amerykańskich historycznych

budowli, rejestr amerykańskich historycznych osiągnięć techniki, program dotacji na rzecz ochrony, program działalności archeologicznej). Stałe kontakty utrzymuje też z organizacjami międzynarodowymi uczestniczącymi w ochronie dóbr kulturalnych: UNESCO, ICOMOS, Centrum w Rzymie. Eksperti Urzędu biorą udział w międzynarodowych kampaniach na rzecz ratowania wspólnego dziedzictwa kulturalnego ludzkości i w realizacji programów ochrony dóbr narodowych w wielu państwach.

Kolejną organizacją działającą w systemie ochrony dóbr kulturalnych jest Smithsonian Institution³⁹. Powstała ona w 1846 r., a jej fundatorem był angielski uczonec James Smithson, który zapisał w testamencie swój majątek Stanom Zjednoczonym w celu założenia organizacji popierającej i upowszechniającej naukę i sztukę. W miarę rozwoju Instytucja stała się zespołem centrów naukowych o światowej renomie oraz największym na świecie kompleksom muzeów, odwiedzanych przez dziesiątki milionów osób. Smithsonian Institution organizuje i finansuje badania naukowe, prowadzi wymianę publikacji z ośrodkami zagranicznymi, inicjuje sympozja naukowe, szkolenia specjalistów i staże zagraniczne, patronuje wymianie kolekcji muzealnych. Wśród podejmowanej problematyki badawczej sporo miejsca poświęca się sprawom ochrony i konserwacji dóbr kulturalnych i wykopaliskom archeologicznym. Dzięki staraniom Instytucji ocalało wiele wspaniałych zabytków dziewiętnastowiecznej architektury amerykańskiej (m. in. Arts and Industries Building, Smithsonian Castle, Patent Office Building, Renwich Gallery). Aktywnie współdziała też instytucja z wyspecjalizowanymi w zakresie ochrony dóbr kulturalnych organizacjami międzynarodowymi, a jej biuro współpracy międzynarodowej od początku zaangażowane jest w międzynarodowe kampanie w Nubii, Mohendżo—Daro i Borobudur, wspiera je finansowo, dostarcza ekspertyz naukowych i pomocy technicznej.

Sektor organizacji pozarządowych reprezentowany jest przez znaczną liczbę organizacji o różnym charakterze i programie działania. Wśród nich największe znaczenie ma National Trust for Historic Preservation utworzony w 1949 r.⁴⁰ Skupia on ponad 100 tys. członków, a jego roczny budżet wynosi około 6 milionów dolarów, z czego połowa pochodzi ze źródeł prywatnych i połowa z funduszy federalnych. Trust stanowi „kanał informacji i programów ochrony pomiędzy sektorem federalnym i prywatnym”. Jego działalność koncentruje się przede wszystkim na funkcjach informacyjnych i popularyzatorskich. Prowadzi on bogatą działalność wydawniczą: opracowuje i publikuje programy ochrony dóbr kulturalnych, redaguje dwa periodyki „Preservations News” i „Historic Preservation”. Materiały informacyjne i publikacje naukowe wymieniane są z ponad 70 organizacjami zagranicznymi (szczególnie żywa współpraca rozwijana jest z państwami z angielskiego obszaru językowego). Trust prowadzi bogatą bibliotekę specjalistyczną, organizuje konferencje i sympozja naukowe. Wiele uwagi poświęca się wymianie naukowej ekspertów, orga-

nizowaniu staży naukowych, pomocy w ustalaniu programów ochrony i konserwacji dóbr kulturalnych w innych państwach. Uważa się, że kongresowy charakter Trustu, oficjalny nad nim nadzór oraz udział funduszy federalnych sprawiają, że jego opinie to „uznawany przez władze federalne głos pochodzący z sektora prywatnego”⁴¹. Pozostałe organizacje tego sektora można podzielić na kilka grup⁴². Pierwszą stanowią krajowe agendy organizacji międzynarodowych o ogólnych kompetencjach w zakresie ochrony. Są to np. amerykańskie komitety: International Council of Monuments and Sites i International Council of Museums, American Institute of Conservation i inne. Drugą grupę stanowią różnego rodzaju organizacje o charakterze profesjonalnym, grupujące członków pewnych grup zawodowych: architektów (American Institute of Architects, American Society of Landscape Architects), inżynierów (American Society of Civil Engineers), historyków (Society of Architectural Historians), pracowników muzealnictwa (American Association of Museums). W skład innej grupy wchodzi organizacje regionalne, obejmujące zasięgiem działania jedynie część terytorium Stanów Zjednoczonych, np. Louisiana Landmarks Association, Society for the Preservation of New England Antiquities⁴³. Istnieje wreszcie w Stanach Zjednoczonych ogromna liczba organizacji i towarzystw historycznych (około 5 tys.), w których programach działania znajdują się też problemy ochrony dóbr kulturalnych⁴⁴. Najbardziej aktywne w tym zakresie jest towarzystwo historyczne w Detroit, skupiające ponad 3 tys. członków, dzięki któremu przeprowadzono wiele interesujących prac badawczo-dokumentacyjnych w obiektach skazanych na zagładę⁴⁵. Współpraca sektora prywatnego i organizacji rządowych układająca się coraz pomyślniej, sprawia, że ochrona dóbr kulturalnych uzyskuje w Stanach Zjednoczonych nową, należną jej wysoką rangę.

Szczególna rola w systemie ochrony przypadła także muzeom. Niezwykły rozwój muzeów w Stanach Zjednoczonych przeczy rozpowszechnionej opinii Europejczyków o „bezdusznej etyce biznesu” w traktowaniu tych instytucji. W państwie tym istnieje ponad 5 tys. różnego rodzaju mu-

zeów (jest to około 1/3 wszystkich światowych muzeów), przy czym wydaje się na nie tyle, ile na całym świecie łącznie, a połowa tej sumy pochodzi od osób prywatnych⁴⁶. Ilościowy rozwój przebiegał gwałtownie. O ile przed wojną domową było tylko kilka muzeów (najstarszym według przeważającej opinii było Wadsworth Atheneum w Hartford, otwarte w gotyckiej budowli w 1844 r.), to w 1910 r. było już ich 600, w 1939 r. — 2500, a w trzydzieści lat później liczba się podwoiła⁴⁷. Pomiędzy rokiem 1965 i 1970 nowe muzea otwierano prawie codziennie. Nadal jednak czołowe miejsca na liście amerykańskich muzeów zajmują Metropolitan Museum of Art i Boston Museum of Fine Art założone w 1870 r. Zbiory ich powstały dzięki zapisom i darom wielkich finansistów i przemysłowców, a każde z nich gromadzi sztukę światową i amerykańską wszystkich epok. Interesujący wydaje się fakt, że pierwszymi dyrektorami obu placówek muzealnych byli oficerowie wojny domowej Charles G. Loring w Bostonie i Luigi Palma di Cesnola w Nowym Jorku, ludzie wielkiej fortuny i o „agresywnym duchu zdobywców”⁴⁸. Dzięki nim dość puste początkowo galerie zaczęły wypełniać się dziełami dawnych mistrzów, greckimi statuetkami, średniowiecznymi gobelinami, chińskimi wazami, egipskimi mumiemi. W Metropolitan Museum of Art pozwoliło to na utworzenie m. in. działów amerykańskiego malarstwa i rzeźby, sztuki zdobniczej i architektury wnętrz, militariów, rycin, malarstwa europejskiego, sztuki egipskiej, greckiej i rzymskiej, Dalekiego i Bliskiego Wschodu, sztuki średniowiecznej (The Cloisters — oryginalny dział powstały w 1926 r. z fundacji Rockefellera) i nowożytnej. O ile jednak wcześniej problem powiększania zbiorów był jedynie problemem zgromadzenia pewnej, często zresztą dość znacznej sumy pieniędzy (w 1961 r. sensacją było nabycie przez Metropolitan Museum obrazu Rembrandta *Arystoteles rozmyślający nad popiersiem Homera* za 2,3 miliona dolarów, natomiast w 1970 r. to samo muzeum nabyło obraz Velazqueza *Portret Juana de Pareja* za 5,5 miliona dolarów⁴⁹), o tyle teraz dochodzą jeszcze względy poszanowania suwerennych praw państwa pochodzenia dzieła sztuki do niego⁵⁰. Amerykańska opinia publiczna żywo interesowała się legalnością nabycia przez Metropolitan greckiej

³⁶ Report from the Regional Centres Study Committee to the National Advisory Council on Historic Preservation, March 1976, 1978 (materiały powielone).

³⁷ Conservation of Cultural Property in the United States, National Advisory Council on Historic Preservation, a statement, Washington 1976, 1978 (materiały powielone).

³⁸ Urząd został powołany na podstawie aktu — An Act to Establish a National Park Service and for Other Purposes, Public Law 235, 64th Congress, H. R. 15522, zatwierdzonego 25 sierpnia 1916 r.; na temat działalności Urzędu patrz też E. A. Connally, op. cit., s. 251 i R. R. Garvey, J. Richardson op. cit., s. 7—8.

³⁹ Patrz też R. R. Garvey, J. Richardson, op. cit., s. 8—9.

⁴⁰ Ibidem, s. 9—10 i E. A. Connally, op. cit., s. 250—251. Podstawę prawną istnienia i działalności Trustu stanowi ustawa z 26 października 1949 r. (patrz przypis 11).

⁴¹ J. Maas, *Historic Preservation and the National Mythology*, „Monumentum”, 1976, s. 30.

⁴² Por. R. R. Garvey, J. Richardson op. cit., s. 10—11.

⁴³ E. A. Connally, op. cit., s. 250.

⁴⁴ J. Maas, op. cit., s. 35—38.

⁴⁵ M. Běse, *Po ulicích starého Detroitu*, „Pamatkova Peče”, XXXI, z. 3, 1971, s. 187—189.

⁴⁶ K. E. Meyer, *The Plundered Past*, Atheneum, New York 1973, s. 44—45, zob. też na temat problemów amerykańskich muzeów — L. D. DuBoff, *The Deskbook of Art Law*, s. 869—953.

⁴⁷ K. E. Meyer, op. cit., s. 44—45.

⁴⁸ Ibidem, s. 46.

⁴⁹ Na temat rynku dzieł sztuki patrz tamże, s. 3—43 i L. D. DuBoff, *Auction Problems: Going, Going, Gone*, „Cleveland State Law Review”, vol. 26, nr 4, 1977, s. 499—513.

wazy, pochodzącej z VI wieku p.n.e., a ozdobionej przez sławnego Euphroniosa⁵¹. Wiele zamieszania wywołała też tzw. sprawa bostońskiego Rafaela⁵². Gdy ujawniono, że obraz Rafaela *Portret młodej dziewczyny* znalazł się na terenie Stanów Zjednoczonych przy naruszeniu przepisów celnych, dotyczących obowiązku wypełniania przy wwozie deklaracji, został on na wniosek Włoch zwrócony im w 1971 r. Słynna jest historia kameruńskiej rzeźby Afo-A-Kom, skradzionej z Kamerunu w 1966 r., przypadkowo odkrytej i zwróconej Kamerunowi w 1973 r.⁵³, oraz casus *Hollinshed v. Gwatemala* o zwrot Machaquila Steli, zakończony uznaniem praw do Steli gwatemalskiego rządu⁵⁴. Niektóre muzea opracowały nawet kodeksy etyki nabywania dóbr kulturalnych przez nie, wykraczające poza ramy powinności moralnych⁵⁵. Uległa po prostu przekształceniu świadomość prawna w państwie, które przyjmując na siebie nowe zobowiązania międzynarodowe uznało prawa innych państw do dóbr kulturalnych nielegalnie z nich wywiezionych⁵⁶. Mówiąc o muzeach amerykańskich warto zwrócić uwagę na jeszcze inne ich szczególne cechy. Są to muzea zdecentralizowane, niezmiennie prywatne, nie skrupowane biurokratyczną kontrolą⁵⁷. Z tym jednak, że są one łatwiej dostępne niż muzea europejskie dla masowego widza i bardziej o niego zabiegają. Amerykańskie galerie prześcigają się energią i wyobraźnią w organizowaniu wykładów, koncertów, przedstawień, specjalnych wystaw, stałym napływie efektownych zdobyczy muzealnych, udostępnianiem zbiorów w godzinach nocnych⁵⁸. Pełnią one w większym stopniu funkcje dydaktyczne, niż galerie europejskie, zrozumiąle głównie dla koneserów sztuki.

Ten przegląd podstaw prawnych i form organizacyjnych ochrony dóbr kulturalnych w Stanach Zjednoczonych pozwala na stwierdzenie, iż uczyniono tam wiele, by stworzyć system zapewniający właściwą ochronę. Nie zmienia to jednak faktu, że mimo coraz bardziej widocznego udziału w tym systemie władz federalnych, znaczny ciężar ochrony spoczywa nadal na sektorze prywatnym. Fundusze rządowe na ten cel, stanowiące

0,01% budżetu państwa, wystarczają na pokrycie niewielkiej części wydatków koniecznych na przeprowadzenie bieżącej konserwacji⁵⁹. Warto zwrócić przy tym uwagę na to, że obok obiektów o wartościach artystycznych coraz częściej uznaje się prawa do ochrony przedmiotów i miejsc o randze historycznej, pełniących określone funkcje patriotyczne. Tak więc przywraca się do świetności pałacyki Tomasza Jeffersona, posiadłości Jerzego Waszyngtona, dawne forty wojskowe i pola bitew otacza się szczególną troską i czcią⁶⁰. Przy podejmowaniu działań w zakresie ochrony dóbr kulturalnych przestrzega się trzech zasad⁶¹. Po pierwsze chodzi o zapewnienie tym dobrom, które przetrwały, właściwej kontroli konserwatorskiej dzięki bieżącym pracom zabezpieczającym i drobnym naprawom. Po drugie dokonuje się restauracji dóbr, poprzez przywrócenie ich do stanu pierwotnego dzięki usunięciu później dodanych elementów, a także uzupełnieniu brakujących fragmentów. Wreszcie w wypadkach szczególnych przeprowadza się rekonstrukcję, czyli tworzy się od nowa obiekt, który ma naśladować zniszczony. Operacją najłatwiejszą i najbardziej pożądaną jest bieżąca konserwacja. O sukcesie dwóch pozostałych decyduje wierność historycznym dokumentom, dobór odpowiednich materiałów, duża fachowość wykonawstwa. Istnieje jednak wiele przykładów na to, że dokonuje się ich w taki właśnie sposób. Najgłośniejszymi przykładami restauracji ostatnich lat jest Cumberland School w Dallas⁶² oraz budowle w Yorktown w Wirginii i wiele innych. Bardzo wnikliwy plan ochrony opracowano dla San Augustine⁶³ na Florydzie, które jest najstarszym miastem w USA, posiadającym wspaniałe zabytki z okresu kolonialnego i słynny fort hiszpański Castillo de San Marcos z lat osiemdziesiątych XVII w. oraz dla Annapolis (w Marylandzie)⁶⁴ i Charleston (w południowej Karolinie), w którym szczególną opieką otacza się fort Sumter związany z początkiem wojny secesyjnej⁶⁵. Klasycznym przykładem zakrojonej na szeroką skalę działalności czynnika prywatnego w zakresie ochrony jest program restauracji Williamsburga. Patronat nad nim objął John D. Rockefeller i dzięki niemu teren o powierzchni 52 hektarów, zawierający oko-

⁵⁰ Por. H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki*, s. 158 i następane, oraz M. S. Bloss, *Legal Restriction on American Access to Foreign Cultural Property*, „Fordham Law Review”, May 1978, vol. 46, s. 1177—1204, i R. Griffin, *Museum Acquisition Policy* [w:] L. D. DuBoff i M. A. Crawford DuBoff, *Law and Visual Arts*, Portland, Oregon 1974, s. 253—259.

⁵¹ A. Hawkins, *The Euphronios Krater at the Metropolitan Museum: A Question of Provenance*, „Hastings Law Journal”, May 1976, s. 1163—1181.

⁵² K. E. Mayer, op. cit., s. 61—64.

⁵³ J. Merryman, *The Protection of Patrimony* [w:] L. D. DuBoff *Art Law, Domestic and International*, Fred B. Rothman and CO, South Hackensack, New York 1975, s. 255—256 oraz L. D. DuBoff, C. Allan, *The Afo-A-Kom: a plea to save a cultural heritage*, tamże, s. 425—437.

⁵⁴ M. S. Bloss, op. cit., s. 1185—1187, oraz L. D. DuBoff, *The Deskbook of Art Law*, s. 91—94.

⁵⁵ L. W. Hamilton, *Museum acquisition: the case for*

selfregulation [w:] *Art Law, Domestic and International*, s. 347—362, oraz *Resolution concerning the sale and exchange of works of art by museums — adopted by the College art Association, Board of Directors*, Nov. 3, 1973, tamże, s. 409—413.

⁵⁶ H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki*, s. 167.

⁵⁷ K. E. Meyer, *The Plundered Past*, s. 47—56.

⁵⁸ Tamże i notatka *Museum-Going by Night, From the UNESCO Newsroom*, „The UNESCO Courier”, March 1960, s. 31.

⁵⁹ R. E. Stipe, op. cit., s. 45—61.

⁶⁰ J. Maas, op. cit., s. 35—44.

⁶¹ E. A. Connally, op. cit., s. 250—254.

⁶² W. Łysiak, op. cit., s. 58—61.

⁶³ Ibidem, s. 61—63.

⁶⁴ E. A. Connally, op. cit., s. 250.

⁶⁵ Ibidem i W. Łysiak, op. cit., s. 63.

⁶⁶ E. A. Connally, op. cit., s. 250.

⁶⁷ Ch. B. Hosmer, *Historic Preservation, Tourism and Leisure*, „Monumentum”, 1976, s. 81—92.

ło 500 osiemnastowiecznych budowli, został przekształcony w obszar historyczny⁶⁶. Warto zwrócić też uwagę na to, iż podejmowanym działaniom na rzecz ochrony towarzyszy coraz większe zainteresowanie społeczne. Zainteresowanie to szczególnie nasiliło się w okresie poprzedzającym obchody 200-lecia państwa, z tym że fala ta nie słabnie nadal. Amerykańskie muzea i pomniki historii są odwiedzane przez miliony turystów w ciągu całego roku, coraz częściej rodzi się świadomość, że ochrona spuścizny artystycznej, architektonicznej, archeologicznej i historycznej musi zyskać nową pozycję, stać się działalnością priorytetową. Dzięki temu może i u właścicieli zabytkowych nieruchomości pojawi się też wyższe poczucie odpowiedzialności, wyrażające się w szczególnej opiece nad nimi. Zresztą w niektórych wypadkach w trosce o zachowanie pewnych miejsc historycznych, zagrożonych przez masowy napływ turystów, pozostawia się je do dyspozycji raczej wąskiego grona zainteresowanych, a turystów kieruje się do odtworzonych dawnych osiedli, np. w parkach w Jamestown w Wirginii, czy do miasteczek—modeli takich, jak Disneyland w Kalifornii i Disneyworld na Florydzie⁶⁷. Nie ulega jednak wątpliwości, że autentyczne do-

bra kulturalne przemawiają silniej i to przed służbą konserwatorską tworzy obowiązek zachowania pamiątek historycznych bez uszczerbku dla ich autentyczności historycznej.

Wydaje się, że te niewątpliwe osiągnięcia, jakimi może się pochwalić służba ochrony dóbr kulturalnych w Stanach Zjednoczonych, i pod wieloma względami zadowalający stan prawny i organizacyjny pozwalają na stwierdzenie, że problemom ochrony nadano właściwą rangę. Stopniowe doskonalenie systemu powinno zmierzać do zapewnienia jeszcze większej skuteczności działania przepisów prawnych, silniejszego zaakcentowania odpowiedzialności rządu federalnego, władz stanowych i lokalnych za sprawy ochrony, dalszego zacieśniania kontaktów pomiędzy sektorem państwowym oraz osobami i organizacjami prywatnymi, a także pełniejszego zainteresowania tymi problemami szerokich mas społecznych.

mgr Anna Przyborowska-Klimczak
Zakład Prawa Międzynarodowego
Publicznego
UMCS w Lublinie

LEGAL AND STRUCTURAL ASPECTS OF THE PROTECTION OF CULTURAL PROPERTY IN THE UNITED STATES

The article describes legal solutions and organisational structures in the United States in the field of the protection of the cultural property. Legal foundations of the protection are found in numerous normative regulations. Still, of primary importance are laws of 1906, 1935, 1949 and 1966. Next to the laws and regulations at lower levels the United States have a reach treaty practice. Upon their initiative in 1935 the treaty was concluded on the protection of art and scientific institutions as well as monuments of history. After World War II representatives of the United States participating in the works of UNESCO contributed to the elaboration of two conventions (1970 and 1972) on international protection of cultural property. In 1970 America and Mexico signed a treaty on the finding and restoration of stolen archaeological, historic and cultural works, while in 1976 — a multilateral convention of states — members of OPA was adopted with the aim to protect archaeological, historic and art heritage of American nations.

An important role in the system of protection determined by norms of the domestic and international law is played by governmental organisations: Advisory Council on Historic Preservation, National Park Service, Smithsonian Institution and National Trust for Historic Preservation representing a non-governmental sector. Within this system important functions are played by numerous American museums which have rich collections and specific rules of enriching their collections as well as interesting didactic initiatives. Although only an insignificant part of the state budget is allocated for the preservation of cultural property, problems of their protection boast a high standing in the United States. A further improvement of the system is aimed at increasing the effectiveness of the operation of legal instruments, a bigger responsibility of the Federal Government, state and local authorities for problems of preservation, tightening the links between state-owned and private sectors and finally a fuller interest of the public opinion in these problems.